

## WIESŁAWA KŁĘBUKOWSKA

ur. 1933; Lublin



<b>Miejsce i czas wydarzeń</b>	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
<b>Słowa kluczowe</b>	szkoła Vetterów, Lublin, dzielnica Kalinowszczyzna, PRL, dzieciństwo, służba zdrowia, szkolnictwo, szkoła krawiecka Gogaczowej, kościół Salezjanów pw. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Lublinie, majówki, Boże Ciało, Boże Narodzenie, kolędowanie, Wielkanoc, Romowie, zabawy, zabawy dziecięce, lodownia, pielgrzymki, Słomiany Rynek, ulica Wiejska, ulica Augustiańska, Drzymulska Konstancja, Kłębukowska Konstancja, Stachowicz Stanisław,

### Mali kolędnicy

Chodziliśmy [kolędować], ja też chodziłam. Była nas taka grupa, uczyliśmy się różnych wierszyków, piosenek i chodziliśmy, ale tylko do swoich sąsiadów i do znajomych. Na przykład do koleżanki, do rodziców mojej koleżanki szkolnej, do sąsiadów, ale do obcych to ja nie chodziłam. Dzieci się przebierały, dzieci się malowały, to była największa atrakcja, żeby się można było pomalować. Myśmy chodzili, śpiewaliśmy, mówiliśmy wierszyki związane z Bożym Narodzeniem. Ale nie było gwiazdy, chyba nie. Jak myśmy byli przebrani? Byli aniołowie, skrzydła z były tektury oblepiane bibułą taką karbowaną postrzępioną, która imitowała pióra. Jak one były umieszczone, tego po prostu sobie nie mogę przypomnieć, ale wiem, że taka tradycja była. Nie wiem, czym nas nagradzali, ale to nie były pieniądze. Pewnie słodczyce, bo ludzie nie bardzo mieli pieniądze, chociaż zwykle mieli zatrudnienie w garbarni jednej, czy drugiej, w rzeźni. Chłopców nie pamiętam, żeby [kolędowali], ale ja z moimi koleżankami chodziłam do sąsiadów i do znajomych.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2015-11-05
<b>Rozmawiał/a</b>	Joanna Majdanik
<b>Redakcja</b>	Agnieszka Piasecka
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"